

"Paź"

Seweryn Krajewski, Jadwiga Haś

Czy to miejsce jest wolne?

Gdybym ja był cichym wiatrem z gór,
dla Ciebie bym pieśni grał.
O długich lotach nad grzbietami skał
o wielkich skrzydłach, które los Ci dał,
grałbym grał.

Gdybym ja był wiernym paziem Twym,
u twoich stóp leżałbym.
Przy pantofelku złotym zasypiałbym,
pragnąłbym, nie śmiałbym.

Jak to słodko świąteczkiem być,
iskierką być, ledwie śnić.

Gdybym ja był lotnym piaskiem z mórza,
uciekałbym z Twoich dróg.
By nie zakurzyć Twych dostojnych nóg
i zniknąć hen, gdzie płomień tylko mój,
gdybym mógł.

Gdybym ja był gwiazdą w niebie Twym,
miłością Twą wzgardziłbym.
Po niebie czarno-złotym żeglowałbym,
płynąłbym, zginąłbym.